

Anna Murawska

Antycypacja pełni zbawienia jako problem teologiczny

Wrocławski Przegląd Teologiczny 18/1, 99-112

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

S. ANNA MURAWSKA USJK

ANTYCYPACJA PEŁNI ZBAWIENIA JAKO PROBLEM TEOLOGICZNY

Zrozumienie rzeczywistości ostatecznej oraz jej właściwa interpretacja jest zadaniem, które podejmuje teologia na przestrzeni wieków. We współczesnych poszukiwaniach zauważa się takie ukierunkowanie refleksji teologicznej, które uwzględniając najgłębsze potrzeby człowieka, wyraźnie artykułuje nadzieję życia wiecznego. Czyni to między innymi poprzez wskazywanie na możliwość realizowania pełni zbawienia w życiu doczesnym. Niniejsza refleksja, która próbuje podjąć ten problem, musi więc oprzeć się na dwóch kluczowych terminach: *antycypacja* oraz *pełnia zbawienia*. Pierwszy z nich oznacza: wyprzedzanie, przewidywanie, zakładanie czegoś jeszcze nieistniejącego. Drugi natomiast wyraża ideę absolutnej doskonałości, a także wskazuje na zbawczą potęgę Chrystusa¹, a więc dotyczy sytuacji finalnej, kiedy dokona się zbawienie wszechświata i wszystkich wybranych, a niebo dopełni się jako realna kosmiczna całość². Zestawione razem wskazują, że antycypacja pełni zbawienia realizuje się w życiu doczesnym, wykazującym znamiona tymczasowości, w którym człowiek może doświadczać po części tego, ku czemu zmierza.

Tak sformułowany problem rodzi pytania: w jaki sposób człowiek może antycypować pełnię zbawienia? na czym polega sakramentalna antycypacja pełni zbawienia i na jakiej podstawie jest uzasadnione mówienie o niej? W duchu poszukiwań odpowiedzi skierujemy uwagę na znaki sakramentalne, ponieważ uobecniając całe zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa, są one miejscem o szczególnej intensywności, w którym antycypuje się pełnię zbawienia³. W niniejszym artyku-

¹ Por. P. LAMARCHE, *Paruzja* (hasło), w: X. LÉON-DUFOUR (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1986, s. 655-656.

² Por. J. RATZINGER, *Śmierć i życie wieczne*, Warszawa 2000, s. 216.

³ Potwierdzenie dla antycypacji sakramentalnej znajduje się w przekazie ewangelicznym, z którego wynika, że sam Mistrz podczas Ostatniej Wieczerzy antycypował swoją mękę, śmierć oraz

le chciałabym więc zaprezentować i omówić kwestię antycypacji sakramentalnej obecnej w nauczaniu Kościoła oraz refleksji teologicznej. Przedmiotem analizy będą więc sakramenty pogrupowane według współczesnej teologii na sakramenty wtajemniczenia, uzdrowienia i drogi. Postaram się odpowiedzieć na pytanie, jaka jest zawartość eschatyczna danego sakramentu i na czym polega antycypacja pełni zbawienia w poszczególnych sakramentach. Chodzi więc o pokazanie, w jaki sposób nadzieja zbawienia jest zakotwiczona w konkretnym życiu.

I. ANTYCYPACJA W SAKRAMENTACH WTAJEMNICZENIA

Wśród sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego wylicza się: chrzest, bierzmowanie oraz Eucharystię. Jako pierwszy na drodze prowadzącej ku pełni zbawienia i mający kluczowe znaczenie jest sakrament chrztu, ponieważ będąc pierwszym etapem chrześcijańskiego wtajemniczenia, włącza ochrzczonego w zbawcze tajemnice Chrystusa, przez które następuje w odniesieniu do człowieka inauguracja zbawczego planu⁴. Moce chrztu wpływające z ofiary krzyżowej Chrystusa i Jego Paschy ogarniają człowieka i ukierunkowują ku eschatologicznej pełni zbawienia oraz dają udział w chwale Chrystusa. Udział ten jest źródłem nowego życia, życia w chwale, równającego się z życiem zmartwychwstałego Pana⁵. Potwierdza to tekst soborowy, gdy mówi: „Poprzez sakrament chrztu [...] człowiek zostaje prawdziwie wcielony w Chrystusa ukrzyżowanego i uwielbionego i odradza się ku uczestnictwu w życiu Bożym wedle owych słów Apostoła: «We chrzcie zostaliście razem z Nim pogrzebani, w nim też powstaliście przez wiarę w potęgę Boga, który Go wskrzesił» (Kol 2,12)”⁶. W Apokalipsie natomiast jest mowa o niezatartej pieczęci Ducha Świętego otrzymanej na chrzcie na dzień odkupienia, będącej czytelnym znakiem przynależności do Boga. Chrzest jest więc związany ściśle z eschatycznym darem Ducha Świętego, potwierdzającym jego trynitarny charakter. Stąd jego konieczność do zbawienia.

Istnieje szczególna wspólnota między Zmartwychwstałym a tymi, którzy poprzez sakrament chrztu umierając dla grzechu, weszli w tajemnicę Jego śmierci krzyżowej. Św. Paweł stwierdza, że otrzymują oni „nowe życie” (Rz 6,4). Nowe życie, w którym uczestniczy i nowy człowiek, to nic innego jak upodobnienie się do samego Chrystusa paschalnego, do tego, który umarł

zmartwychwstał. Z tego faktu można więc wyprowadzić wniosek, że zarówno w Eucharystii, jak i w pozostałych sakramentach wspomnienie przeszłości łączy się z nadzieją i antycypacją eschatycznej przyszłości, ponieważ w znakach tych jest obecne Boże działanie. A przyszłością jest pełnia zbawienia, w której bezpośrednio doświadcza się bliskości Chrystusa zmartwychwstałego.

⁴ Por. W. HANC, *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Studium ekumeniczne*, Włocławek 2003, s. 456.

⁵ Por. tamże, s. 457.

⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, 22; zob. M. BLAZA, D. KOWALCZYK, *Traktat o sakramentach*, w: E. ADAMIAK, A. CZAJA, J. MAJEWSKI (red.), *Dogmatyka*, t. 5, Warszawa 2007, s. 291.

i zmartwychwstał⁷. „Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie” (Rz 6,5).

Doskonałym komentarzem do wypowiedzi św. Pawła mogą być słowa *Listu w sprawie niektórych zagadnień związanych z eschatologią* Kongregacji Nauki Wiary. Mówi on o tym, że dla wybranych zmartwychwstanie jest niczym innym jak rozszerzeniem na ludzi samego zmartwychwstania Chrystusa⁸. Sakrament chrztu daje udział w eschatycznym wydarzeniu, jakim jest zmartwychwstanie umarłych, ponieważ obszar aktywności tego sakramentu rozciąga się niejako między tajemnicą zmartwychwstania Pana a pełnią chwały tych, którzy w tę tajemnicę uwierzyli. Śmierć dla grzechu i zmartwychwstanie do nowego życia przez chrzest nie ogarnia automatycznie całego obszaru ludzkiej egzystencji. Pozostaje zasadnicze zadanie: nawrócenie się ku „nowemu człowiekowi” i przyobleczenie się w „wewnętrznego człowieka”⁹. Biała szata otrzymana na chrzcie jest znakiem „przyobleczenia się w Chrystusa” (Ga 3,27) i zmartwychwstania razem z Nim. Zasadą przemiany i uświęcenia staje się sam Duch Święty, rozlany w sercach wierzących. On sam podczas chrztu, nazaczył człowieka pieczęcią „na dzień odkupienia” (Ef 4,30)¹⁰.

Symbol wody chrzcielnej i skutki chrztu są widoczne w starotestamentowym opisie przejścia przez Morze Czerwone, zapowiadającego śmierć dla grzechu i wejście we wspólnotę życia z Trójcą Świętą¹¹. Według św. Ambrożego chrzest jest konsekwencją krzyża i śmierci Jezusa i tylko w Chrystusie człowiek jest zbawiony¹². Św. Augustyn nazywa znak Ducha Świętego „pieczęcią Pana”, a św. Ireneusz sam chrzest określa jako „pieczęć życia wiecznego”¹³. W *Mszale rzymskim* odnajdujemy objaśnienie, że „zachować pieczęć do końca” oznacza pozostać wiernym obietnicom chrztu, odejść ze „znakiem wiary”¹⁴.

We współczesnej refleksji teologicznej dotyczącej chrztu na pierwszy plan wysuwa się myśl, że jest on sakramentem paschalnym. Oznacza to, że przez chrzest człowiek łączy się z Chrystusem w śmierci i zmartwychwstaniu.

⁷ H. MUSZYŃSKI, *Izrael a Kościół w nowym Katechizmie*, Collectanea Theologica 65(1995)2, s. 33. Określenie chrztu jako źródła nowego życia pojawia się w punkcie 1254; punkt 1277 mówi natomiast o chrzcie jako narodzeniu do nowego życia.

⁸ Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, *List w sprawie niektórych zagadnień związanych z eschatologią do wszystkich biskupów członków konferencji episkopatów*, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, Tarnów 1995, s. 129-132, p. 2.

⁹ Por. F. DYLUŚ, *Eschatologiczna dynamika sakramentu chrztu a udział zbawionych w chwale Chrystusa*, *Communio* 1(1987), s. 119-127, 125.

¹⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego* [dalej: KKK] w punkcie 1272 i 1241 także mówi o niezartym znamię chrztu; por. KKK 1274.

¹¹ H. MUSZYŃSKI, *Izrael a Kościół...*, art. cyt., s. 32, widzi w wydarzeniu przejścia obraz nowego, wiecznego życia.

¹² Por. AMBROŻY, *De sacramentis*, 2,6, za: KKK 1225.

¹³ Za: KKK 1274.

¹⁴ Por. *Pierwsza modlitwa eucharystyczna, czyli Kanon rzymski*, w: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Pallottinum 1986, s. 311*.

Realizacja zbawienia polega więc na zespoleniu ochrzczonego z losem Chrystusa Zmartwychwstałego, na otwarciu go na przyszłość, które polega na rozwijaniu początkowego daru otrzymanego na chrzcie, będącym już ukrytą pełnią, aż do ostatecznego spełnienia w jego śmierci i zmartwychwstaniu¹⁵. Perspektywa eschatyczna sakramentu chrztu wskazuje, że istnieje ściśle powiązanie między nim a Eucharystią.

Bierzmowanie jest uwieńczeniem chrztu¹⁶, sakramentem utwierdzającym nadprzyrodzoną egzystencję chrześcijańską człowieka w mocy Ducha Świętego i świadomy udział w budowaniu wspólnoty Kościoła¹⁷.

Antycypacja pełni zbawienia w sakramencie bierzmowania łączy się z osobą Ducha Świętego, który prowadzi człowieka ku dojrzałości oraz ostatecznemu spełnieniu. Prowadzenie to rozpoczyna się od narodzenia w wodzie chrztu, przez uczynki Ducha dokonywane w czasie ziemskiego życia, do współdziałania w chwale Chrystusa i do pełni życia w ostatecznym zmartwychwstaniu. Zmartwychwstanie będzie dziełem całej Trójcy, ale ze szczególnym wskazaniem na Ducha Ożywiciela. Mówi o tym św. Paweł: „A jeśli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was Ducha” (Rz 8,11).

Dynamikę eschatologiczną działania Ducha Świętego podkreśla określenie „pieczęć Ducha” (por. KKK 1295, 1296)¹⁸, nawiązujące do listów Pawłowych. Oznacza ono, że Bóg wycisnął na człowieku pieczęć i zostawił zadatek Ducha w jego sercu (por. 2 Kor 1,21-22), zadatek dziedzictwa na odkupienie (por. Ef 1,13)¹⁹. Chrześcijanin naznaczony pieczęcią Ducha Świętego z tym znakiem ma w zjednoczeniu z Chrystusem dążyć do pełni zbawienia, jednocześnie po części w niej antycypując. Dążenie to polega na tym, że będąc w swym myśleniu i działaniu ukierunkowanym na wieczność, będzie do niej dojrzał. A skoro Bóg przeznaczył człowieka dla siebie i dał mu swojego Ducha Świętego, to Duch Święty przenika jego egzystencję chrześcijańską tak silnie, że skierowuje ją całkowicie i wyłącznie ku Bogu w Chrystusie.

Poprzez sakramenty wtajemniczenia, a w tym sakrament bierzmowania, człowiek naznaczony jest pieczęcią Ducha Świętego, którego dzieło nie jest tylko preludium do tego, co ma nadejść, nie jest także jeszcze pełnym udziałem

¹⁵ Przedstawicielem naszej rodzimej teologii jest tu ks. W. Hryniewicz, ze względu na reprezentowany przez niego nurt w teologii promujący nadzieję; W. HRYNIEWICZ, *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 2, Lublin 1987, s. 290.

¹⁶ Por. W. HANC, *Ekumeniczny wymiar...*, dz. cyt., s. 555.

¹⁷ Por. B. SNELA, *Bierzmowanie* (hasło), w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1985, t. 2, k. 547.

¹⁸ Zob. M. BŁAZA, D. KOWALCZYK, *Traktat o sakramentach*, art. cyt., s. 321.

¹⁹ W Piśmie Świętym – podobnie jak i dzisiaj – pieczętuje się dokumenty, własność lub wejście po to, by potwierdzić autentyczność, wskazać na właściciela, zabezpieczyć nienaruszalność zamkniętego przedmiotu. Wyżej przytoczone teksty pozwalają zastosować je do działania w człowieku Ducha Świętego; por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982, s. 79-80.

w przyszłej chwale. Jest jednak pewnym znakiem i gwarancją oraz zadatkem zmartwychwstania, gdyż w Duchu Świętym Zmartwychwstanie Chrystusa i nasze już teraz skutecznie się urzeczywistnia²⁰. Owa „pieczęć Ducha” wyciska na wybranych duchowe znamię przynależności do Boga, a w przyszłości uchroni ich od złud szatańskich i plag spadających na niepoprawnych. Apokalipsa nazywa ją znakiem obietnicy opieki Bożej podczas wielkiej próby eschatologicznej (por. Ap 7,2-3; 9,4), a Sobór Trydencki mówi o *charakterze* czyli niezartartym duchowym znamieniu, będącym symbolem pieczęci Ducha Świętego.

Działanie Ducha Świętego ma charakter personalistyczny: Osoba Boska troszczy się o cenną dla siebie osobę ludzką. Dar łaski udzielony wiernemu na początku przez Ducha Świętego jest istotowo identyczny z przyszłą chwałą, różniąc się od niej tylko niejako ilościowo i tym, że jest niewidzialny²¹. Sakrament bierzmowania zatem jako „pieczęć Ducha” jest pewnym znakiem, gwarancją i zadatkem zmartwychwstania oraz w przyszłości ochroną w ostatecznej próbie.

Współcześnie podkreśla się, że dar Ducha jest darem eschatologicznym i mesjańskim, nierozzerwalnie związanym ze zbawczym dziełem Jezusa Chrystusa. Przyjęcie tego daru oznacza przede wszystkim żywą relację międzysobową, która raz zapoczątkowana ma urzeczywistniać się, rozwijać i pogłębiać przez całe życie chrześcijanina. Zarówno chrzest, jak i bierzmowanie dają wierzącemu udział w jednym niepodzielnym darze zbawienia²².

Wśród siedmiu sakramentów szczególnie uprzywilejowane miejsce zajmuje Eucharystia²³. W niej bowiem najbardziej intensyfikuje się antycypacja pełni zbawienia. Najlepiej pokazują ją kluczowe słowa Ewangelii św. Jana: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. [...] Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne [...], trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,51.54.56). Mówią one o konieczności przyjmowania Eucharystii dla uzyskania życia wiecznego. Już teraz najważniejszym skutkiem i owocem Eucharystii jest *communio*, zjednoczenie wierzącego z Chrystusem²⁴. Mocą Ducha Świętego na ołtarzu dokonuje się cudowna przemiana, zwana przeistoczeniem²⁵. Chleb i wino są przemienione w akcie konsekracji w Ciało i Krew Chrystusa po to, aby oddanie Bogu po przeistoczeniu mogło zagarnąć nas całych, jednocząc z absolutnym realizmem dzieła Chrystusa z Golgoty²⁶. Duch Święty w Eucharystii dokonuje przemiany, ale też działa

²⁰ Por. P. GRELOT, *Świat, który ma przyjść*, Warszawa 1979, s. 68-74.

²¹ Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii...*, dz. cyt., s. 79-80.

²² W. HRYNIEWICZ, *Nasza Pascha...*, dz. cyt., s. 310.

²³ Katechizmowa prezentacja Eucharystii skupia się w punktach 1402-1406 i 1391. Uwzględnia ona najnowsze dokumenty Kościoła; por. I. DEC, *Celebracja...*, art. cyt., s. 27; B. NADOLSKI, *Nowe spojrzenie na sakramenty w KKK*, *Więź* 1(1995), s. 113.

²⁴ Zob. M. BLAŻA, D. KOWALCZYK, *Traktat o sakramentach*, art. cyt., s. 360.

²⁵ Por. A. NOSSOL, *Ku cywilizacji miłości*, Opole 1984, s. 47.

²⁶ Por. W. ŚWIERZAWSKI, *Źródło i szczyt duchowości pracy*, *Communio* 4(1984), s. 102.

swoim ogniem i mocą, aby uświęcić i przemienić człowieka²⁷. Podobnie jak ogień, rozpalając węgiel, upodabnia go do swej natury, tak Eucharystia przemienia i przebóstwia człowieka pod wpływem mocy Ducha Świętego²⁸.

Warunkiem uczestnictwa w uczcie niebieskiej jest przyjmowanie Ciała Chrystusa, które daje życie (por. J 6,53). Św. Piotr widzi ponadto w Eucharystii pewny zadatek i znak nadziei na nowe niebo i nową ziemię, w której zamieszka sprawiedliwość (por. 2 P 3,13).

Liczne fragmenty z listów św. Pawła wskazują na jedność Eucharystii sprawowanej w doczesnej rzeczywistości z liturgią niebieską, będącej antycypacją zjednoczenia z Bogiem w życiu wiecznym (por. 1 Kor 15,28). Ma być ona sprawowana w Kościele aż do przyjścia Pana (por. 1 Kor 11,26), w postawie wyczekiwania *Maranatha* (por. 1 Kor 16,22). Sam Chrystus Zmartwychwstały w chwale Ojca jest obecny w Kościele podczas celebracji na różne sposoby i przyczynia się za nami, urzeczywistniając perspektywę życia wiecznego (por. Rz 8,34).

Wypowiadane codziennie w liturgii przed przyjęciem Ciała Chrystusa²⁹ słowa: „Błogosławieni, którzy są wezwani”..., zawierają zapowiedź „uczty Godów Baranka” (por. Ap 19,9). Uświadamiają nieustannie, że Kościół jest w drodze ku chwale swych wiecznych godów weselnych z Barankiem, a więc ku ostatecznemu spełnieniu Nowego Przymierza w świetle i w czystości Nowego Jeruzalem. Ten cel, ku któremu Kościół zmierza w swej wędrówce poprzez wieki, do którego tęskni – ten cel już się urzeczywistnia³⁰. Sprawowanie Eucharystii jest antycypacją uczty weselnej w niebie, ma charakter wielkanocny, paschalny³¹. W liturgii odnawia się akt ofiary odkupienia. Wierni zostają przez to oświeceni i umocnieni do walki przeciwko mocom zła, w wierze i nadziei przeżywają już z góry misterium kresu, wspaniałe misterium radości wiecznych godów weselnych. Już żyją życiem dzieci Bożych, członków ludu królewskiego i kapłańskiego, ludu wybranego przez Boga i oddanego Bogu przez Baranka za cenę Jego Krwi³². Toteż *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina o perspektywnym spojrzeniu uczestników liturgii ku wieczności, ku Temu, „Który przychodzi” (por. Ap 1,4). Sam Jezus obiecał: „Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego” (Mt 26,29).

Święty Ambroży, zgodnie z myślą Pawłową, zwraca uwagę na skuteczne działanie uzdrawiające Eucharystii w drodze do domu Ojca³³. Święty Fulgencjusz mówi o składaniu ofiary jako odpowiedzi na Chrystusową miłość oraz

²⁷ Na temat transsubstancjacji eucharystycznej oraz antropologicznej transsubstancjacji paschalnej pisze: R.E. ROGOWSKI, *Światłość i Tajemnica*, Katowice 1986, s. 324.

²⁸ Por. L. GÓRKA, *Eucharystia i posłannictwo*, Warszawa 1987, s. 47.

²⁹ Por. D. MOLLAT, *Apokalipsa dzisiaj*, Kraków 1992, s. 137.

³⁰ Por. tamże, s. 170.

³¹ Por. *Katolicki katechizm dorosłych. Wyznanie wiary Kościoła*, Poznań 1987, s. 335.

³² Por. tamże, s. 185.

³³ Por. AMBROŻY, *De sacramentis*, 4,28, za: KKK 1393.

wynikającej stąd konsekwencji dla życia w postaci ciągłego umierania dla grzechu i życia dla Boga, będącego przedsmakiem pełnego zjednoczenia. Udział w Eucharystii ma bardzo konkretny wpływ na życie doczesne w drodze do wiecznego³⁴. Św. Ignacy Antiocheński nazywa Eucharystię pokarmem nieśmiertelności oraz lekarstwem, dzięki któremu się nie umiera, ale żyje wiecznie w Chrystusie. Używa również określenia „chleb z nieba” oraz „wiatyk”³⁵. Przyjmowanie Eucharystii pogłębia wspólnotę z Jezusem oraz między sobą, umacnia „nowe życie” otrzymane na chrzcie³⁶.

Dokumenty II Soboru Watykańskiego wskazują wyraźnie i wieloaspektowo na eucharystyczną antycypację pełni zbawienia. Vaticanum II widzi w celebrowaniu Eucharystii głoszenie Misterium Paschalnego Jezusa do czasu Jego przyjścia, utrwalenie ofiary krzyża i zmartwychwstania Chrystusa na całe wieki, zadatek przyszłej chwały³⁷. Oznacza to, że Eucharystia jest zadatkiem uczestnictwa w liturgii nieba i przedsmakiem przyszłej chwały. Jest znakiem obietnicy i nadziei nowego, wyzwolonego z wszelkiej niewoli, przemienionego stworzenia. Dlatego też kto spożywa chleb eucharystyczny, ten ma już dziś życie wieczne i zostanie wskrzeszony w dniu ostatecznym (por. J 6,54)³⁸. Eucharystia w tekście soborowym to także „nasza Pascha”. W drodze ku pełni zbawienia człowiek przyjmuje Ciało Chrystusa Zmartwychwstałego „ożywionego i ożywiającego Duchem Świętym”³⁹. Podczas Eucharystii „dokonuje się dzieło naszego odkupienia” (KK 3). Uobecnia się ono na ołtarzu. *Katechizm Kościoła Katolickiego* ujmując to w następujący sposób: „Chrystus, przechodząc z tego świata do Ojca, dał nam w Eucharystii zadatek swojej chwały; udział w Najświętszej Ofierze utożsamia nas z Jego Sercem, podtrzymuje nasze siły w czasie ziemskiej pielgrzymki, budzi pragnienie życia wiecznego i już teraz jednoczy nas z Kościołem niebieskim, ze świętą Dziewicą Maryją i wszystkimi świętymi” (KKK 1419).

Eucharystia jest więc zadatkiem przyszłej chwały, antycypacją pełni zbawienia. Podczas liturgii aktualizuje się prawda o komunii zbawionych. Sam Chrystus Zmartwychwstały obecny na ołtarzu karmi swoim Ciałem, dając życie wieczne. Jest ona także zapowiedzią Godów Baranka. Oznacza to, że Kościół jest w drodze ku chwale wiecznych godów weselnych z Barankiem, natomiast sprawowana Eucharystia jest antycypacją uczy weselnej w niebie.

Poprzez sakramentalne spotkanie z Chrystusem dokonuje się zapoczątkowanie zbawienia eschatycznego⁴⁰. W sakramentach Kościół „otrzymuje już zada-

³⁴ Por. FULGENCJUSZ Z RUSPE, *Contra gesta Fabiani*, 28,16-19, za: KKK 1394.

³⁵ Por. IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Epistula ad Ephesios*, 20,2, za: KKK 1405.

³⁶ CH. SCHÖNBORN, *Skarby naszej wiary*, Warszawa 1996, s. 90.

³⁷ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 47.

³⁸ Por. *Katolicki katechizm dorosłych...*, dz. cyt., s. 335.

³⁹ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 5.

⁴⁰ Według Schillebeeckxa: w sakramentach „jest obecny Chrystus Eschaton [...], sam Eschaton ogarnia widzialnie nasz czas”, E.H. SCHILLEBEECKX, *Christus. Sakrament der Gottbegegnung*, Mainz 1960, s. 72.

tek swego dziedzictwa, uczestniczy już w życiu wiecznym” (KKK 1130)⁴¹. Zapoczątkowane jest ono przez odrodzenie w sakramencie chrztu, wpisane darami Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania, antycypowane w Eucharystii, które jest pokarmem życia wiecznego (por. KKK 1212).

We współczesnej refleksji teologicznej dostrzega się szczególną rolę Eucharystii, jaką pełni ona wśród pozostałych sakramentów. Stanowi bowiem ośrodek czynności sakramentalnych⁴². Umożliwia ona człowiekowi sakramentalne uczestnictwo w tajemnicy Paschy Chrystusa, a tym samym przez przyjmowanie Ciała Chrystusa Zmartwychwstałego, przemianę ogarniającą całe jego jestestwo. Samo bowiem będąc przemienione i chwalebne, promieniuje na całe życie człowieka i wywiera rzeczywisty wpływ także na jego cielesność mocą Ducha, który je przenika⁴³. Człowiek dojrzewa w ten sposób do udziału w szczęściu wiecznym.

Odwołując się do doktryny eucharystycznej św. Atanazego i Cyryla, która jest związana z teologią odkupienia i przeobstwienia, Eucharystię określa się jako uprzywilejowane miejsce, w którym dokonuje się zbawcze dzieło przeobstwiającej przemiany każdego z wierzących. Jest to jednak na razie początkowe przeobstwienie całej natury ludzkiej, realizującej się poprzez komunię, czyli uczestnictwo w przeobstwionym i zmartwychwstałym Ciele eucharystycznym Chrystusa, nieodłącznym od działania i obecności Ducha Świętego⁴⁴.

II. ANTYPACJA W SAKRAMENTACH UZDROWIENIA

Sakramenty należące do tej grupy to sakrament pokuty oraz namaszczenia chorych. W odniesieniu do sakramentu pokuty⁴⁵ można mówić o antypacji pełni zbawienia, ponieważ odpuszczenie grzechów daje już teraz udział w zmartwychwstaniu i życiu. Nie oznacza to zawieszenia śmierci, ale sprawia, że jest ona przejściem do pełni życia i zmartwychwstania⁴⁶. Zgodnie z myślą Janową odpuszczenie grzechów oznacza wyrwanie człowieka ze stanu duchowej śmierci, będącej panowaniem szatana i równocześnie aktualnym udziałem w eschatycznym potępieniu, oraz oznacza duchowe zmartwychwstanie, czyli aktualny udział w eschatycznych dobrach: w zmartwychwstaniu i życiu. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina, że sakrament pojednania z Bogiem

⁴¹ Temat ten porusza: F. DYLUS, *Eschatologiczna dynamika...*, art. cyt., s. 119.

⁴² Zdaniem W. Hryniewicza Eucharystia wokół siebie grupuje sakramenty jednorazowe i niepowtarzalne z jednej strony, z drugiej zaś sakramenty na określone sytuacje życiowe; W. HRYNIEWICZ, *Nasza Pascha...*, dz. cyt., s. 339.

⁴³ Tamże, s. 465; tenże, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 3, Lublin 1991, s. 352.

⁴⁴ Tenże, *Nasza Pascha...*, dz. cyt., s. 464-465; tamże, s. 467.

⁴⁵ KKK omawia sakrament pokuty w punktach 1420-1498, natomiast sakrament namaszczenia chorych w punktach 1499-1532.

⁴⁶ Por. B. FERDEK, *Eschatyczny wymiar sakramentów*, *Studia Paradyckie* 4(1994), s. 40-41.

daje prawdziwe „zmartwychwstanie duchowe”, przywrócenie godności i dóbr życia dzieci Bożych (por. KKK 1468). Grzesznik, poddając się w nim miłosiernemu sądowi Boga, uprzedza w pewien sposób sąd, któremu zostanie poddany na końcu życia ziemskiego. Nawracając się do Chrystusa przez pokutę i wiarę, grzesznik przechodzi ze śmierci do życia i „nie idzie na sąd” (por. J 5,24)⁴⁷. Dokumenty soborów również podejmują antycypacyjny aspekt sakramentu pokuty. Sakrament ten jest w nich ukazany jako pomoc w nawróceniu, w walce o uzyskanie świętości i życia wiecznego (por. KK 40). Już teraz dokonuje się w nim umocnienie grzesznika przez wymianę dóbr duchowych między żywymi i tymi, którzy już odeszli do Pana (por. KK 48-50).

Przedstawiciele współczesnej teologii zauważają, że wymiar antycypacyjny sakramentu pokuty uwidacznia się w stopniowym dojrzewaniu człowieka do wieczności. Dokonuje się ono poprzez wyzwalenie się z niewoli grzechu i nieprawości pod działaniem Ducha Świętego, pełniącego funkcję osądzającą, oczyszczającą i wreszcie przemieniającą⁴⁸. Zachęca to do przyjmowania tego sakramentu jako łaski i daru.

Z sakramentem pokuty wiąże się katolicka nauka i praktyka dotycząca odpustu. Jego istotę wyjaśnia konstytucja apostolska *Indulgentiarum doctrina* Pawła VI. Tekst ów mówi o tym, że: „Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy”⁴⁹. Ponadto przypomina o podwójnym skutku grzechów oraz o duchowym skarbcu Kościoła. Odpustu chrześcijanin dostępuje za pośrednictwem Kościoła, na mocy skarbu zasług Jezusa Chrystusa i świętych. Do owego skarbcza należą również duchowe dobra płynące z komunii świętych, modlitwy, dobre uczynki Najświętszej Maryi Panny i wszystkich świętych⁵⁰.

Należy podkreślić, że skutki, jakie sprawia sakrament pokuty i pojednania, a więc wyrwanie człowieka ze stanu duchowej śmierci i udziału w eschatycznym potępieniu oraz udział w prawdziwym zmartwychwstaniu duchowym i otrzymaniu godności i dóbr życia dzieci Bożych – wskazują na antycypacyjną rolę tegoż sakramentu. Sakrament ten jest pomocą w uzyskaniu życia wiecznego. Ponadto warto przypomnieć o traktowaniu przez braci z prawosławia sakramentu pokuty, a zwłaszcza związanego z nim zadośćuczynienia, jako czynnika leczącego, terapeutycznego w najlepszym tego słowa znaczeniu, a nie tyl-

⁴⁷ „Miłosierny sąd Boga”, który dokonuje się w sakramencie pokuty, jest nazywany w *Katolickim katechizmie dorosłych* „sądem łaski, w którym Bóg, Ojciec miłosierny, zwraca się w Duchu Świętym ze swą łaską ku grzesznikowi dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa”, *Katolicki katechizm dorosłych...*, dz. cyt., s. 359; por. KKK 1470.

⁴⁸ W. HRYNIEWICZ, *Nasza Pascha...*, dz. cyt., s. 342-343.

⁴⁹ PAWEŁ VI, Konstytucja apostolska *Indulgentiarum doctrina*, 1-3.

⁵⁰ Por. tamże, 5.

ko karzącego⁵¹. Tym samym *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina o zapomnianym w teologii sakramentów aspekcie uzdrawiania⁵².

Namaszczenie chorych jest szczególnym sakramentalnym środkiem pomocy chorym. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina, że opiera się on na całej postawie Jezusa wobec chorujących (por. KKK 1503); aluzyjnie mówi o tym sakramencie relacja o rozesłaniu Dwunastu: „wyrzucali wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczali olejem i uzdrawiali” (Mk 6,13). W pierwszych wspólnotach chrześcijańskich rozwinęła się praktyka namaszczenia chorych, o czym świadczy nowotestamentowy List św. Jakuba: „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5,14-15). Tekst ów jest klasyczną wypowiedzią na temat sakramentu namaszczenia, która wskazuje na jego eschatyczny wymiar. Słowa: „ratunek i podźwignięcie” oznaczają działanie zbawcze w stosunku do całego człowieka, z jego duszą i ciałem⁵³, czyli jego teraźniejszą sytuację, jak też to, co ma nastąpić po śmierci⁵⁴. Jeżeli sakrament namaszczenia przynosi cielesne uzdrowienie, to jest ono tylko niedoskonałą antycypacją ery mesjańskiej, która osiągnie swoją pełnię wraz z powszechnym zmartwychwstaniem. Jeżeli natomiast nie będzie cielesnego uzdrowienia, to i tak sakrament namaszczenia pozostanie znakiem nadziei na ostateczne podźwignięcie, w którym można dojrzeć zmartwychwstanie⁵⁵.

Wśród skutków namaszczenia wymienia się: łaskę umocnienia przeciw pokusom i trwodze przed śmiercią (por. KKK 1520), udział chorego w zbawczym dziele Chrystusa (por. KKK 1521) oraz dopełnienie rozpoczętego na chrzcie „upodobnienia się do misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa” (KKK 1523), przygotowanie na przejście do życia wiecznego, w których odnajdujemy największe eschatycznie natężenie. *Katechizm* ujmuje ostatecznie namaszczenie w myśl Soboru Trydenckiego jako ochronę zabezpieczającą człowieka na ostatnią walkę przed wejściem do domu Ojca (por. KKK 1523). Oprócz namaszczenia Kościół ofiaruje chorym Eucharystię jako wiatyk, ponieważ jest ona zadatką życia wiecznego i mocy zmartwychwstania oraz sakramentem przejścia z tego świata do Ojca.

Refleksji na temat namaszczenia, poruszającej wprawdzie trudny problem cierpienia⁵⁶, towarzyszy eschatyczna nadzieja, która spełni się w powszechnym zmartwychwstaniu.

⁵¹ Por. B. NADOLSKI, *Nowe spojrzenie...*, art. cyt., s. 115.

⁵² Por. tamże, s. 116.

⁵³ Por. *Katolicki katechizm dorosłych...*, dz. cyt., s. 364.

⁵⁴ Por. T. SCHNEIDER, *Znaki bliskości Boga*, Wrocław 1990, s. 244.

⁵⁵ Por. B. FERDEK, *Eschatyczny wymiar...*, art. cyt., s. 41.

⁵⁶ W świetle sakramentu namaszczenia chorych należy pytać o sens cierpienia w procesie dojrzewania do udziału w pełni zbawienia. Współcześnie, w kontekście Księgi Hioba, wskazuje się na trzy koncepcje dotyczące cierpienia (na ten temat pisze także JAN PAWEŁ II w *Salvifici doloris*,

We współczesnej refleksji teologicznej podkreśla się, że sakrament namaszczenia chorego dokonuje się „w imię Pana”. Jest on przyzywaniem obecności Zmartwychwstałego, który „ocala i podnosi”.

III. ANTYCYPACJA W SAKRAMENTACH DROGI

Sakramenty drogi to sakrament kapłaństwa i małżeństwa. Antycypację pełni zbawienia w tychże sakramentach można dostrzec w tym, że są one nastawione na zbawienie innych ludzi, a przez służbę innym przyczyniają się do zbawienia osobistego (por. KKK 1534). *Katechizm Kościoła Katolickiego* sytuuje te dwa sakramenty w kontekście komunii: komunii Kościoła i komunii osób, tym samym łącząc je ze sobą tą samą perspektywą, a nie przeciwstawiając sobie, jak to często jest postrzegane w świadomości chrześcijańskiej⁵⁷.

Istota i znaczenie sakramentu święceń nabiera wyrazistości w chrystocentrycznym kontekście historiozbawczym. Oznacza to, że sens kapłaństwa jest czytelny jedynie w zestawieniu z kapłaństwem Chrystusa. Św. Tomasz z Akwinu zwraca uwagę na to, że „Chrystus jest źródłem wszelkiego kapłaństwa; kapłan starego Prawa był figurą Chrystusa, a kapłan nowego prawa działa mocą i w imieniu samego Chrystusa”⁵⁸. Ci, którzy przyjmują sakrament kapłaństwa, mają swój udział w jedynym kapłaństwie Jezusa Chrystusa, na wzór Chrystusa, „Arcykapłana dóbr przyszłych”, są kapłanami „dóbr przyszłych”, prowadzą ludzi ku tym dobrom, a dzięki ich posłudze owe dobra przysze są już antycypowane w teraźniejszości. Sami też przez przyjęty dobrowolnie celibat są znakiem nowego życia i służby na rzecz królestwa Bożego⁵⁹. Kapłaństwo jest ściśle powiązane z Eucharystią. Sprawując Eucharystię, „zadatek życia wiecznego”, która będzie spełniana do końca czasów, kapłani „wznoszą się z aniołami,

11): 1) cierpienie jest skutkiem konkretnego grzechu; 2) cierpienie może być swoistą próbą dla wiary; 3) w cierpieniu człowiek może spotkać Boga i powierzyć Mu całkowicie swoje życie. Wyłania się tu tajemnica cierpienia jako droga zbawienia oraz nadzieja zmartwychwstania. Obydwa aspekty cierpienia znajdują swoje wypełnienie w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Benedykt XVI zwraca uwagę, że zdolność akceptacji cierpienia, dojrzewania w nim prowadzi do odnajdywania sensu przez zjednoczenie z Chrystusem, który cierpiał z nieskończoną miłością, oraz że nie da się osiągnąć zbawienia bez cierpienia i krzyża, a więc wbrew prawdzie. Zbawcza wartość cierpienia to proces oczyszczenia i dojrzewania do pełnej miłości; por. BENE-DYKT XVI, Encyklika o nadziei chrześcijańskiej *Spe salvi*, Kraków 2007, 57; zob. J. RATZINGER, *Śmierć i życie wieczne*, dz. cyt., s. 100; zob. M. BLAZA, D. KOWALCZYK, *Traktat o sakramentach*, art. cyt., s. 423.

⁵⁷ Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Mały przewodnik po KKK*, Poznań 1996, s. 86.

⁵⁸ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Summa teologiczna*, XXV, q. 22, a. 4, tłum. P. Bełch, Londyn 1986, s. 63 (Sth. III, q. 22, a. 4).

⁵⁹ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 16.

wielbią z archaniołami, składają na ołtarzu dary ofiarne”⁶⁰, co więcej, sami siebie czynią ofiarą⁶¹.

Współczesne nauczanie ukazuje sakrament małżeństwa⁶², posługując się w pierwszej kolejności perspektywą zamysłu Bożego. Stwierdza, że Pismo Święte rozpoczyna się stworzeniem człowieka: mężczyzny i kobiety, na obraz i Boże podobieństwo (por. Rdz 1,26n), a kończy się wizją Godów Baranka (por. Ap 19,7.9). Przypomina, że w wielu miejscach Pisma Świętego są teksty mówiące o małżeństwie i o jego misterium. Podstawowym biblijnym argumentem jest ten, że Bóg stworzył człowieka z miłości i do miłości, dlatego wzajemna miłość mężczyzny i kobiety staje się obrazem miłości Boga do człowieka, a oblubieńcze przymierze pomiędzy Bogiem a narodem wybranym było zapowiedzią nowego i wiecznego przymierza. Syn Boży stał się człowiekiem i ofiarował swoje życie, zjednoczył się z całą ludzkością (por. KDK 22), by w ten sposób przygotować Gody Baranka (por. Ap 19,7.9). *Katechizm Kościoła Katolickiego* rozwija tę myśl na podstawie słów Apostoła Narodów, stwierdzając, że całe życie chrześcijańskie nosi znamię oblubieńczej, małżeńskiej miłości Chrystusa i Kościoła, a chrześcijańskie małżeństwo jest skutecznym znakiem, sakramentem przymierza Chrystusa i Kościoła (por. KKK 1617). Najważniejszą wypowiedzią jest ta, że miłość i wierność pomiędzy Chrystusem i Kościołem nie jest tylko wzorem dla małżeństwa, ale miłość między mężem a żoną w małżeństwie jest znakiem uobecniającym okazanej w Chrystusie w sposób ostateczny, a trwale w Kościele obecnej miłości i wierności Boga⁶³. „Małżeństwo ochrzczonych staje się w ten sposób rzeczywistym znakiem nowego i wiecznego przymierza zawartego w krwi Chrystusa”⁶⁴. Jest ono znakiem przyszłych godów eschatycznych, radości z dopełnienia się całej rzeczywistości w miłości Bożej. A zatem miłość łącząca małżonków, a ściślej miłość małżeńska, której wzorem jest miłość Chrystusa do Kościoła, czyni małżeństwo eschatycznym znakiem Bożej miłości⁶⁵.

We współczesnej refleksji podkreśla się, że miłość małżeńska pomiędzy mężczyzną i kobietą jest eschatologicznym znakiem miłości i wierności Boga w Jezusie Chrystusie, obecnej w Kościele. W konsekwencji małżeństwo jest znakiem nadziei, wskazującym na ostateczne spełnienie Bożego planu stworzenia. Ma charakter profetyczny i eschatologiczny.

Odrębny problem stanowi zagadnienie dziewictwa dla królestwa. Podkreśla się w nim prawdę, że Chrystus stanowi centrum życia chrześcijańskiego. Taki stan życia nie staje również w opozycji do sakramentu małżeństwa, gdy na podstawie ewangelicznego przesłania pokazuje, że więź z Chrystusem zajmuje za-

⁶⁰ Św. GRZEGORZ Z NAZJANZU, *Orationes*, 2,73.

⁶¹ Por. T. SCHNEIDER, *Znaki bliskości Boga*, dz. cyt., s. 267.

⁶² KKK omawia sakrament małżeństwa w punktach 1601-1666.

⁶³ Por. *Katolicki katechizm dorosłych...*, dz. cyt., s. 376.

⁶⁴ JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio*, 13.

⁶⁵ Por. T. SCHNEIDER, *Znaki bliskości Boga*, dz. cyt., s. 322.

sadnicze miejsce przed innymi więzami rodzinnymi czy społecznymi (por. Łk 14,26; Mk 10,28-31; por. KKK 1618). „A dziewictwo dla królestwa Bożego jest rozwinięciem łaski chrztu, wymownym znakiem pierwszeństwa więzi z Chrystusem, żarliwego oczekiwania na Jego powrót” (por. KKK 1619). Innymi słowy, stan dobrowolnej bezżenności przyjętej dla królestwa niebieskiego w Kościele wskazuje na cel ostateczny. Ten, kto wybiera bezżenność, chce już teraz być całkowicie i niepodzielnie wolny dla Pana i Jego sprawy (por. 1 Kor 7,32)⁶⁶.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, można powiedzieć, że człowiekowi zmagającemu się w życiu z cierpieniem i śmiercią potrzeba mocnego oparcia w nadziei zakotwiczonej w wieczności, będącej również nieodłącznym elementem procesu dojrzewania do życia wiecznego. Odpowiedzią dzisiejszych czasów na problem odrywania rzeczywistości doczesnej od wiecznej, Bożego Objawienia od praktyki życia jest refleksja teologiczna wyraźnie wskazująca, że droga ku pełni zbawienia wiedzie przez życie doczesne, będące etapem, w którym poprzez udział w sakramentach dane jest człowiekowi już teraz w niej antycypować. Człowiek, będąc od chrztu świątynią Ducha Świętego, naznaczony Jego znamieniem w sakramencie bierzmowania, poprzez wspólnotę życia ze Zmartwychwstałym umiera dla grzechu, a nieustannie nawracając się ku „nowemu człowiekowi”, rozwija w sobie życie wieczne, poprzez odpuszczenie grzechów i przyjmowanie Ciała Chrystusa dojrzewając do zmartwychwstania umarłych, które będzie dziełem całej Trójcy.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Antizipierung der Fülle der Erlösung als ein theologisches Problem

Der Mensch, der mit dem Tod und mit dem Leben ringt, braucht eine starke Unterstützung und eine Hoffnung die in der Ewigkeit gewurzelt wäre.

Diese Hoffnung ist auch ein unzertrennbares Element des Prozesses zum ewigen Leben reif zu werden. Die theologische Reflexion ist die Antwort für heute auf das Problem der Trennung der irdischen Wirklichkeit von der ewigen Wirklichkeit, der Offenbarung der Gottes von dem Lebenspraktikum.

Diese Reflexion zeigt uns deutlich, dass der Weg zur endgültigen Erlösung durch das zeitliche Leben führt. Daran können wir durch die Beteiligung an den heiligen Sakramenten antizipieren. Der Mensch ist seit dem Taufen der Tempel des Heiligen Geistes. Bei der Konfirmation bekommt der Mensch das Siegel des Heiligen Geistes. Durch das Leben mit dem Auferstandenen stirbt er für die Sünde. Durch die unaufhörliche Bekehrung zum „neuen Menschen“ entwickelt er in sich das ewige Leben. Durch die Vergebung der Sünde und durch den Empfang des Gottesleibes in der Eucharistie wird er reif zur Auferstehung der Toten, die ein Werk der heiligen Dreifaltigkeit ist.

⁶⁶ *Katolicki katechizm dorosłych...*, dz. cyt., s. 378.

Słowa kluczowe / Key words:

Zbawienie, sakramenty, antycypacja, Waław Hryniewicz

Salvation, sacraments, anticipation, Waław Hryniewicz